



„Sołtyski i liderki wiejskie – kobiety zarządzają polską wsią”

Projekt współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich



Europejski Fundusz Społeczny

Anna Lech jest dopiero jedną kadencję sołtyską Dziechcińca w gminie Wiązowna, który zamieszkuje ponad 300 osób. Pracuje w Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu jako sekretarka i studiuje. We wsi jest mały klub i zbudowane przez młodzież boisko do gry w piłkę nożną, na którym rozgrywane są nawet mecze ligowe. Przychodzą na nie licznie nie tylko młodzi ludzie, ale także ich rodzice, co integruje mieszkańców. Sołectwo corocznie jest zasilane niewielką kwotą 3230 zł z budżetu gminy, po 10 zł na jednego mieszkańca. Pieniądzy starczy na skromne zakupy, np. materiałów do remontu klubu i wyposażenia w sprzęt TV, ale już nie na zakup komputera i założenie Internetu. Mimo to klub jest odwiedzany przez młodzież, która zaangażowała się

dzieci. Byli królikiem doświadczalnym, ale odnieśli sukces. Teraz jest realizowana budowa chodnika, ponieważ przez wieś przebiega bardzo ruchliwa, niebezpieczna droga.

Barbara Kobylarz od 2005 r. jest sołtyską niedużej wsi Mokre w gminie Radzymin i prezesem OSP. Postanowiła kandydować do rady miasta, bo uważa, że mogłaby zdziałać coś więcej dla swojego sołectwa. Ma problem ze zorganizowaniem zebrania wiejskich i dojściem do wspólnego stanowiska. Chciałaby zachęcić mieszkańców do współdziałania i pomocy, bo sama tych obowiązków nie jest w stanie udźwignąć.

Ewa Błońska zanim osiadła w Czarnym Lesie w gminie Grodzisk Mazowiecki i została wybrana tam sołtyską, mieszkała przez wiele lat w Warszawie. Do niedawna Czar-

Chcą więcej wiedzieć, lepiej działać

w jego remont: sama zrobiła tam podłogę i wykonała inne prace.

Anna Lech chciałaby się dowiedzieć jak zachęcić dorosłych mieszkańców do udziału w zebraniach i jak je prowadzić, bo ma z tym problem. Potrzebuje też dotacji na zbudowanie chodnika przy głównej ulicy w Dziechcińcu, bo jest to wąska przelotowa trasa i piesi idący poboczem narażeni są na niebezpieczeństwo. Tymczasem władze gminne mówią jej, że nie ma pieniędzy w budżecie i droga nie jest gminna tylko powiatowa, a powiat wydaje się nie być zainteresowany problemem.

Grażyna Jasińska jest nauczycielką w publicznej szkole podstawowej w Kostrzynie. Realizowała już z dziećmi i młodzieżą małe projekty: izbę regionalną, plac zabaw dla przedszkolaków i projekt dla młodzieży gimnazjalnej Picasso, który polegał na prowadzeniu plastycznych zajęć pozalekcyjnych. Chciałaby jeszcze coś zrobić dla Kostrzyna, bo lubi działać, dawać coś od siebie i realizować się w ten sposób.

Anna Bielicka jest dyrektorką przedszkola w Starej Wsi i wiceprezesem Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Nadbrzeż, w której mieszka. Sołectwo i stowarzyszenie organizują różne uroczystości kulturalne i prowadzą klub sportowy. Chciałaby się nauczyć pisania projektów, bo to jest trudne. Spodziewa się, że dowie się czegoś więcej na ten temat niż wie teraz.

Bogumiła Kamińska po przejściu na emeryturę miała dużo czasu i zdecydowała się na pracę społeczną. Jest pierwszą kadencją sołtyską Dąbrówki w gminie Celestynów. Daje jej to dużo satysfakcji i energii do działania. Na podstawie uchwały rady gminy sołectwa dostają z gminnego budżetu do swojej dyspozycji po 16–17 zł na osobę na rok i Dąbrówka zamieszkała przez 800 osób jest zasilana z tego źródła kwotą ponad 10 tys. zł. Za te pieniądze w pierwszej kolejności mieszkańcy zrobili plac zabaw dla

ny Las był małą wioską, licząca 21 domów na bagnach, odcięta od świata, bez dróg dojazdowych, bez szkoły, prawie zapomniana. Ale 10 lat temu powstało tam duże ekskluzywne osiedle, w którym mieszkają Amerykanie, Irlandczycy, Duńczycy, Holendrzy Niemcy, Anglicy i które zdominowało wieś. Kilka lat temu w Czarnym Lesie powstało Stowarzyszenie Mieszkańców Czarnego Lasu, w którego zarządzie znajduje się pani Ewa. Pragnie teraz doprowadzić do integracji nowych mieszkańców ze starymi, którzy chcieliby coś zrobić dla swojej wsi. Tymczasem nie ma dla nich odpowiedniej oferty, a powinna być inna niż dla typowej polskiej wsi.

Jadwiga Kutyla jest drugą kadencją sołtyską miejscowości Garbatka-Letnisko położonej w gminie o takiej samej nazwie, w powiecie kozienickim. Wieś jest zamieszkała przez ponad 300-osobową, bardzo zróżnicowaną społeczność i trudno jest tam coś zorganizować. Na wiejskie zebrania przychodzi zaledwie 20–30 osób. Dlatego Jadwiga Kutyla i rada sołecka sami zdecydowali o przystąpieniu do programu odnowa wsi, co jest przez mieszkańców teraz krytykowane, bo zamiast odnowy domagają się... modernizacji drogi wojewódzkiej, a to przecież nie jest w gestii sołectwa. Mieszkańcy nie mają zielonego pojęcia, kto za co odpowiada, skąd się bierze pieniądze na inwestycje, a Jadwiga Kutyla chciałaby to zmienić, nauczyć się jak ich zainteresować sprawami sołeckimi i zaangażować we wspólne przedsięwzięcia, jak do nich dotrzeć.

Bożena Lipińska mieszkanka wsi Wagan w gminie Tłuszcz – chciałaby posłuchać jak inni zarządzają wsią, bo może jej się to przyda w przyszłości.

Beata Pytlakowska z miejscowości Głęboczyce w gminie Dobre jest żoną sołtysa. Jej gmina jest niezbyt bogata i dlatego chciałaby zdobyć jakiś fundusz, żeby uru-

dokończenie na str. 30

Chcą więcej wiedzieć, lepiej działać

dokończenie ze str. 3

chomić kursy kosmetyczno-fryzjerskie, założyć pralnię, albo magiel, bo takich usług nie ma w jej wsi, a tymczasem bardzo przydałyby się gospodyniom.

Janina Czasak jest sołtyską wsi Mikuwec w gminie Góra Kalwaria i chciałaby połączyć swoją wieś liczącą tylko 34 domostwa z sąsiednimi Kątami, aby było większe sołectwo, bo wtedy łatwiej jest załatwić różne sprawy. W wyniku starań pani Janiny w Mikuwcu został położony asfaltowy dywanik o długości 1600 m i teraz myśli o tym, żeby zrobić obok chodnik, bo droga ma tylko 4 m szerokości. Jej też trudno jest zwołać zebranie i nie ma wątpliwości, że nie zostanie wybrana sołtyską na kolejną kadencję, ponieważ mieszkańcy obarczają ją winą za to, że przez wieś ma przebiegać trasa szybkiego ruchu Berlin-Moskwa. A przecież tę decyzję podjęto na szczeblu krajowym, a nie gminnym, ani nawet sołeckim. Jednak mimo to chciałaby jeszcze coś zrobić dla swojej wsi.

Aneta Szewc mieszka w małej miejscowości Samwodziu nad Wisłą w gminie Kozienice. Prowadzi razem z mężem wyspecjalizowane gospodarstwo ogrodnicze i studiuje ekonomię. Jeśli są problemy we wsi np. ze sprzedażą warzyw to stara się pomagać ludziom w ich zbyciu. Liczy na to, że się doczy jak bardziej zachęcić mieszkańców do wspólnych działań, np. w grupach producenckich.

Jadwiga Małecka, która jest pierwszą kadencją sołtyską Lutkówki w gminie Mszczonów chwali sobie współpracę z władzami lokalnymi i uważa, że jej gmina jest prężna. Jednak chciałaby zdobyć więcej informacji i coś u siebie jeszcze zrobić z korzyścią dla swojej społeczności.

Tych dwanaście pań z różnych mazowieckich miejscowości spotkało się po raz pierwszy w swoim gronie w Warszawie, dokąd przyjechały na spotkanie integracyjne w ramach projektu adresowanego do wiejskich liderki i realizowanego przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej wspólnie z naszą redakcją. Opowiedziały o swoich osiągnięciach i problemach. Podzieliły się obawami, ale też

ujawniły jakie są ich oczekiwania, czego spodziewają się nauczyć, jakie informacje i umiejętności zdobyć, które potem okażą się im pomocne w pracy dla swoich społeczności sołeckich.

Zuzanna Musiałkowska koordynatorka projektu z ramienia FRDL poinformowała uczestniczki o terminach i tematyce spotkań oraz innych działań w bieżącym, przyszłym i 2008 roku. Panie będą uczyły się rozumienia samych siebie, swojego miejsca i roli w grupie, efektywnej komunikacji z innymi. Będą się uczyły kreowania własnego wizerunku i budowania zespołu, identyfikacji zasobów, problemów i potrzeb, mobilizowania społeczności lokalnej do działania, angażowania w podejmowane przedsięwzięcia także instytucji i biznesu. Poznają Internet jako narzędzie pomocne w realizacji działań. Będą się uczyły pracować metodą projektów: od zdefiniowania problemu do działania na rzecz jego rozwiązania. Poznają też potencjalne źródła finansowania projektów i zagadnienia związane z aplikowaniem do określonych programów, m.in. pisanie wniosków o dofinansowanie projektu. Będą też się szkolić jak przygotować się do realizacji własnego konkretnego projektu. Pomagać im będą trenerzy i doradcy. Wymienią doświadczenia i podpatrzą podczas wizyt studyjnych jak radzą sobie w swoich miejscowościach koleżanki uczestniczące w projekcie.

Na spotkanie z paniami przyjechała **Barbara Imiołczyk**, prezes Zarządu FRDL, która wspominając rozmowy z redakcją „Gazety Sołeckiej” na temat realizacji projektu powiedziała: „Nie ulegało dla nas wątpliwości, że wiejscy liderzy, zwłaszcza wiejskie liderki, wymagają wsparcia, nie tylko szkoleń, ale też bezpośredniego kontaktu, wymiany doświadczeń, doradztwa i że wspólnie wykorzystując potencjał, który mamy w Fundacji i który ma „Gazeta Sołecka” możemy zrobić dużo dobrego, zwłaszcza jeśli do nas dołączy jeszcze grupa bardzo aktywnych osób. Tak więc zamysł projektu powstawał w Fundacji, ale przy udziale „Gazety Sołeckiej” i wspólnie jest realizowany”.

Przedstawiając Fundację, jej cele i podejmowane oraz już zrealizowane działania Barbara Imiołczyk pod-

Nagroda dla Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów

dokończenie ze str. 9

- **Kategoria B** – Inicjatywy na rzecz kultury i dziedzictwa narodowego: I nagroda dla Fundacji Sztuki Osób Niepełnosprawnych (woj. małopolskie) oraz 2 wyróżnienia dla: Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich oddział w Bytomiu, Stowarzyszenia Pracownia Architektury Żywej (woj. podlaskie);

- **Kategoria C** – Działalność z zakresu ochrony zdrowia, pomocy społecznej i charytatywnej: I nagroda dla Fundacji Pomocy Młodzieży im. Jana Pawła II „Wzrastanie” (woj. podkarpackie)

oraz 3 wyróżnienia dla: Fundacji na rzecz umacniania więzi rodzinnych i społecznych Synapsis (woj. mazowieckie), Stowarzyszenia Opieki Hospicyjnej i Paliatywnej „Hospicjum” w Chorzowie (woj. śląskie), Stowarzyszenia u Siemachy (woj. małopolskie);

- **Kategoria D** – Inicjatywy na rzecz środowiska i regionu, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy organizacji z samorządem terytorialnym: I nagroda dla Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów (woj. wielkopolskie) oraz wyróżnienie dla Stowarzyszenia Rozwoju Solca Kujawskiego (woj. kujawsko-pomorskie);

- **Kategoria E** – Inicjatywy z zakresu kontaktów międzynarodowych, międzyetnicznych ze szczególnym uwzględnieniem działań na rzecz integracji Polaki z Unią Europejską: I nagroda dla Fundacji Polska Akcja Humanitarna (woj. mazowieckie) oraz wyróżnienie dla Stowarzyszenia Litewskiej Kultury Etnicznej w Polsce (woj. podlaskie).

Fundacja Dzieło Nowego Tysiąclecia w roku 2001 uhonorowała Konkurs „Pro Publico Bono” nagrodą „Totus”, za propagowanie społecznego nauczania Ojca Świętego Jana Pawła II.

opr. **ist**